

GAZETA

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 1go STYCZNIA ROKU 1820 W SOBOTE.

N. Cesarzowie W. Xiążę Konstanty Pawłowicz powrócił z Petersburga przeszłej środy wieczorem do tutejszej stolicy. Nazajutrz rano powitały Go władze publiczne.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.

Cesarza Wszech Rosssy, Króla Polskiego
etc. etc. etc.

Xiążę Namiesnik Królewski w Radzie Stanu.

W uzupełnieniu przepisów tak konwencji Berlińskiej w dniu 12 Maja r. b. między Najjaśniejszym Cesarzem Wszech Rosssy Królem Polskim, a Najjaśniejszym Królem Jmcią Pruskim zawartą obiętych, iako też ośnowy protokółu do teyże konwencji dołączonego, na przełożenie raportem Kommissarza Naszego do spełnienia konwencji Berlińskiej wyznaczonego obięte, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Artyk: 1. W stosunku do artyku: 4go konwencji Berlińskiej wyż z daty wymienionej, a w szczególności protokółu oneyże, winny byćz massy Pruskie aktami konferencyjnemi dnia 28 Maja 1818 r. obięte z ksiąg depozytowych i manualów A. B. wymazane, gdyż te massy co do zaspokoienia interesentów ciężarem Pruss pozostały. Akt konferencyyny z dnia 1go b. m. między Kommissarzami do spełnienia konwencji Berlińskiej wyznaczonemi obeymuje w szczególności też massy: z strony zaś Kommissarza naszego wydane są Trybunałom stosowne oświadczenia i upoważnienia co do wymazania mass tych z ksiąg depozytowych i manualów A. B.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości przekonać się teraz winna o zadośćuczynieniu z strony Trybunałów przeciwowi powyższemu konwencji Berlińskiej i tey protokółu, i złożyć Nam ma w swym czasie rapport o ścisłym zadośćuczynieniu wymienionemu przepisowi z strony Trybunałów.

Artyk: 2. Wszelkie poszukiwania prawne przeciw urzędnikom winnym z dawać rachunki, przeciw administratorom depozytów i dzierżawcom dóbr narodowych przez Rząd Pruski aż do traktatu Tylżyckiego użytym w prowincyach przedtém pruskich, późniy część Xięstwa Warszawskiego składających, umorzony są w moc przepisów artyku: XI. konwencji Berlińskiej, i wznowionemi byćz nie mogą. Dane przez nich rękoymie wymazane będą z ksiąg hipotek, i wraz z wszelkimi aktami lub papierami, za własność ich uznaniem, zwróconemi im zostaną. Że zaś przepis protokółu konwencyynego w tym względzie wyraźnie stanowi,

„iż kaucye dane przez zapisy hipoteczne, iako bez żadnego skutku będące uważanemi byćz powinny, i że zaraz po ratyfikacyi i ogłoszeniu konwencji rozkazy wydane będą, ażeby dokumenta wydane były właścicielom; i z ksiąg hipotecznych wymazane, bez innych formalności. „

Zaczém do przepisów tych, tak Kommissya Rządowa, iako też Izba główna Obrachunkowa nietylko ściśle zastosować się winny, ale nadto władze podległe o przepisach powyższych zawiadomić mają; w szczególności

gólności zaś Kommissya Rządowa Sprawiedliwości stosowne polecenia do władz wszystkich sądowych i hipotecznych wyda, aby też w każdym zdanym przypadku ściśle do przepisów powyższych stosowały się.

Artyk: 5. W stosunku do aktu konferencyjnego z dnia 9go m. b. między Kommissarzami do wykonania konwencji Berlińskiej spisane, postępowanie w przedmiocie kaucyjnym szczegółowo przepisaniem zostało. Akt rzezony Kommissyom Rządowym i Izbie głównej Obrachunkowej w kopiach legalnych komunikować polecamy, i też Kommissye nie tylko same ściśle podług tegoż przepisu zastosują się, ale nadto władzom sobie podwładnym zastosowane do tego przepisy wydadzą.

Artyk: 4. Lubo extradycye akt, depozytów, mapp, planów i kaucy w ogóle już ukończonemi zostały, kiedy jednak szczegółowe do załatwienia przedmioty dotąd pozostały, i te są téj natury, iż tylko successive wykonanemi być mogą, zaczęć akt konferencyjny między Kommissarzami do wykonania konwencji Berlińskiej wyznaczonemi w dniu 11tym t. m. spisany, przedmiot rzezony ostatecznie regulujący, ma być Kommissyom Rządowym, i Izbie głównej Obrachunkowej komunikowanym, i też we wszystkim do rzezonego aktu nie tylko postępowania swe zaregulować mają, ale nadto stosowne do tegoż aktu polecenia władzom sobie podwładnym wydadzą; w szczególności zaś Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu wyda rozkazy biórowi swemu likwidacyjnemu, aby też ściśle przepisy rzezonego aktu wykonało.

Artyk: 5. Komitet extradycyjny, co do przedmiotów z Prussami wyznaczony, z dniem ogłoszenia niniejszego postanowienia całkowicie rozwiązany zostaje, i archiwum tegoż Komitetu biórowi likwidacyjnemu przy Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu ustanowionemu oddanem być ma.

Artyk: 6. Wyznaczeni przez Nas do odbioru od Rządu Pruskiego extradycyjnych przedmiotów subdelegowani Kommissarze, oraz podobnież subdelegowani Kommissarze do segregacyi akt dla Pruss po Województwach przez Nas wyznaczeni, również z dniem ogłoszenia niniejszego postanowienia w działaniach swych ustają; uzupełnienie bowiem przepisów artyk: 3 i 4 niniejszego postano-

wienia przez urzędników i officialistów do składu władz należących do skutku doprowadzone być winno.

Wykonanie niniejszego postanowienia Naszego wszystkim Kommissyom Rządowym, ile do której należy, oraz Izbie Obrachunkowej, umieszczenie zaś onegoż w dzienniku praw, Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości, polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 14go Grudnia 1819 r.

(podpisano) ZAIĄCZEK.

Minister Prezydujący w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu.

(podpisano) J. Węgleński.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brgdy
(podpisano) Kossecki.

Zgodno z oryginałem.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brgdy.
(podpisano) Kossecki.

Zgodno z wypisem
w zastępstwie Ministra Sprawiedliwości

Radca Stanu

M. Woźnicki.

Sekretarz Jeneralny

Referendarz Stanu

J. Hankiewicz.

Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu.

W stosunku do obwieszczenia swego z dnia 14 Października r. b. gazetami Warszawskimi i Dziennikami Wojewódzkimi ogłoszonego oznajmiła wszystkim dłużnikom summi pruskiej nowe ich stosunki, w jakich z wierzycielami swemi, z przepisu konwencji Berlińskiej z d. 12 Maja r. b. i protokołu konwencyjnego zostają. Że zaś w témże obwieszczeniu oświadczono im między innymi:

- Iż prawa z artykułu IV konwencji Wiedeńskiej dłużnikom, co do excecyy ich służące, zachowanemi zostały.
- Iż wszelkie upłaty, bądź za czasu byłego Księstwa Warszawskiego, bądź też za teraźniejszego Królestwa polskiego, w gotowiznie i w furach poczynione, przyjętymi przez teraźniejszych wierzycieli być muszą.
- Iż dłużnikom banku i kassy jeneralnej Inwalidów wybór w rzezonem obwieszcze-

niur wypisany, co do sposobu opłaty zaległych procentów, do dnia ogłoszenia konwencyi Berlińskiej; rachując, służy i na rzecz tych to tylko dłużników zrzeczenie się banku i kasy jeneralney Inwalidów, drugie połowy zaległości prowizyjnych, od r. 1806 do Bożego Narodzenia 1815 nastąpiło;

tedy teraz, gdy oddanie wszelkich akt i papierów byłey Dyrekcyi Jeneralney Kommissarzowi Królewsko-Pruskiemu nastąpiło, zatrzymane zostały te papiery i oryginalne dokumenta, które do ugruntowania excecpcy ich ad lit: a. powyższe nadmienionych służyć mogą, i przez tychże dłużników złożone zostały. — Papiery te i dokumenta znajdując się teraz w biurze likwidacyjnem Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, w teyże samej lokalności co i bywsza Dyrekcyja summ Wiedeńskich, to jest, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1778 posiedzenie swe mającym. — Wzywa się zatem niniejszym wszystkich rzeczonych dłużników, aby złożone przez nich w byłey Dyrekcyi summ Wiedeńskich powyższego rodzaju papiery i dokumenta nazad odebrali, i tym celem do rzeczzonego biura likwidacyjnego zgłosili się; iednakże ostrzega się zarazem, iż nikomu innemu też papiery i dokumenta oddane być nie mogą, iak tylko właścicielowi onychże, któren je złożył, lub też umocowanemu przez niego legalnie plenipotentowi. — Nadto, gdy przy oddawaniu Kommissarzowi Królewsko-Pruskiemu archiwum byłey Dyrekcyi prze-wziąć nie można było, który w szczególności papier lub exhibit w zdarzonych w przyszłości processach potrzebny komu być może, zacząć ku dobru wszystkich dłużników umówionem zostało między Kommissarzami obu dworów, do spełnienia konwencyi Berlińskiej przeznaczonemi:

„iż gdyby którenkolwiek z dłużników
„zwrota iakowych exhibitów, lub też
„udzielenia kopii z akt wydanych za-
„dał, tedy we wszystkich takowych
„zdarzonych wypadkach rzeczony ex-
„hibita, oraz kopie interesantom bez
„żadnego oporu, bądź w oryginalu,
„bądź też w legalney kopii, natych-
„miast i bez żadnych kosztów wyda-
„nem będą.”

Zawiadamiając o tém wszystkich Inter-
ressentów Kommissyja Rządowa Przychodów
i Skarbu, postanowiła przytém ku ułatwieniu

im możliwości użycia powyższego zastrzeżenia
polecieć wyż rzeczonemu biurowi swemu li-
kwidacyjnemu, iżby toż wszelkie zgłoszenia
się interessentów o powyższe papiery przy-
mowało, i środki stosowne niezwłocznie
przedsięwzięło, aby skutek powyższego za-
strzeżenia nieodzownie nastąpił.

Zważając daley Kommissyja Rządowa
Przychodów i Skarbu, iż kwity z opłaty pro-
centów, w byłey Dyrekcyi podobnie skła-
dane, celem użycia praw ad b. i c. na po-
czątku obwieszczenia niniejszego wzmianko-
wanych, również interessentom potrzebnymi
nieodzownie być mogą, tedy takowe w
powyżey wzmiankowanym sposobie, przez
każdego z nich odebranemi nazad być mo-
gą; przyczém Kommissyja Rządowa Przy-
chodów i Skarbu wyraźnie oświadcza:

1mo. Iż iedynie tylko dłużnikom banku Ber-
lińskiego i kasy jeneralney Inwalidów,
co do procentów, tak wybór sposobu
opłaty obwieszczeniem z d. 14 Paździer-
nika r. b. ogłoszony, iako też odstąpi-
nie zupełne połowy zaległości, od roku
1806 do Bożego Narodzenia 1815 służy.

2do. Iż wszystkim innym dłużnikom summ
Pruskich bez żadney różnicy, co do
rzeczonych procentów, dobrodziejstwo
z art. III artykułów dodatkowych do
konwencyi Wiedeńskiej z d. 30 Marca
1815 r. wynikające, przynależy,

i że nikt z nich od tych to, iako też i in-
nych onymże służących praw, obwieszcze-
niem z dnia 14 Października r. b. szczegółowo
wypisanych, oddalonym być nie może, iedni
poprzednio wręczenia artykułem 16go Ko-
dexu Cywilnego przepisanego, w formie tém-
że prawem wskazaney, nie odebrał, a iedni
od dnia tegoż wręczenia pięć miesięcy upły-
nąć niedozwolili, bez zeznania przepisaney
deklaracyi. — Opuśzczenie bowiem tey for-
malności pozbawi dłużnika dobrodziejstw
nadanych mu, a natenczas postąpieniem z nim
będzie wedle praw w Królestwie Polskiem
móc mających; z resztą rozumie się samo
przez się, że w razie zapadłego już ostateczne-
go wyroku, lub zawartej między dłużnikiem
i wierzycielem dobrowolney umowy, żadne
inne rozporządzenia miejsca mieć nie mogą.

Działo się w Warszawie dnia 18go Gru-
dnia 1819 roku. Minister Przydujący,

(podpisano) *Węgleński.*

Sekretarz Jeneralny,

(podpisano) *Kruszyński.*

Towarzystwo Dobroczynności

Odebrało przez ręce W. Linde Rektora Warszawskiego Liceum dobrowolną składkę nauczycieli i uczniów tegoż Liceum zł: pol: 599 i gr. 6 wynoszącą. — Miło jest Towarzystwu widzieć kassę ubogich zasiloną, niżej cieszyć się pociechą, iakiej spodziewać się można po młodzieży skłonnej do poruszeń cnotliwych i szlachetnych.

Niemcewicz.

Instytut Głuchoniemych, nie będąc zdolny inaczey wywdzięczyć się dobroczyncom swoim, w zaczętych Nowym Roku wyraża to życzenie, iżby doznawali błogosławieństw Nieba ku pozyskaniu prawdziwego szczęścia, które zależy na ukontentowaniu wynikłym z przekonania się o cnotliwych sprawach swoich.

NIEMCY

Seym związku Niemieckiego zaraz po skończonych naradach Wiedeńskich prace swoje rozpocznie.

W Królestwie Hanowerskiem pracują ciągle nad ustawą konstytucyjną. Jeszcze w tym miesiącu ma się zebrać Kommissya, która nad projektem pomienionej ustawy zastanawiać się będzie.

Do Moguncyi przywieziono z Bonn studenta, i odda o go tameczney Kommissyi śledczej, za roznoszenie pism buntowniczych. Jest rodem z Frankfortu, wyznania Mojżeszowego.

Sławny niemiecki pi-arz Ludwik *Wieland* umarł w Jena dnia 12 b. m.

Hieronim Bonaparte bawi teraz z swoją rodziną w Tryescie. Pewny Maior, który w roku 1809 wyrokiem sądu wojskowego za rządów tegoż *Hieronima Bonaparte*go w Westfalii na śmierć był skazany, a potem udarowany życiem na wstawienie się Pani *Letycy Bonaparte*wey, prosił teraz *Hieronima*, ażeby mu nowo narodzonego syna do chrztu przyjął.

Podług najświeższych doniesień nowych wędrowników. kartofle pochodzą istotnie z okolic Limy w Peru.

NIDERLANDY.

Uwięzienie niektórych osób w *Amsterdamie* nie jest jeszcze wyjaśnione, a przeto daje powód do rozmaitych domysłów. Jeden

z uwięzionych zowie się *Bouers*; rodzina jego znana jest w Leydzie, a on sam miał zawsze dobre imię u wszystkich, i otrzymał ozdobę Lwa Belgijskiego. Gdy się rewolucya roku 1813 ukończyła, przybył do *Bruxelli*, gdzie zaprzyjaźnił się z P. *Bouwens* znanym za najgorliwszego stronnika rewolucyi r. 1795. Latem r. 1818 przepędzili oba nieiaki czas w *Akwisgranie* i *Spa*, gdzie odbierali dowody przyjaźni od pewney znakomitej osoby. Pojechali potem oba do *Paryża*, osieśli tam, lecz miedkiedy wyjeżdżali każdy osobno to do *Bruxelli*, to do *Hagi*, a temi czasy do *Amsterdamu*, gdzie niedawno przytrzymał Pana *Bouers*, a Pana *Bouwens* w *Lissie*. Donoszący te szczegóły dziennik oświadczył, iż wstrzymuje się od dalszych iako niepewnych, ale twierdzi, że ktoby w tej okoliczności wielkie interesa polityczne upatrywał, zostawałby w błędzie.

FRANCYA.

z *Paryża* 14 Grudnia.

Izba Deputowanych.

Sessye téj Izby dnia 10 i 11 b. m. zeszyły na wybraniu Kwestorów iéy, i trzech Kommissy, iednéy do ułożenia adresu do Króla z powodu mowy jego zagaiającej posiedzenie Izby; drugiéy, petycyjnéy; a trzeciéy, do rachunkowości. — W pierwszém są PP. *Chauvelin*, *Benjamin Constant*, *Keratry*, *Cassaignoles*, *Roland*, *Ganilh* zasiadający na lewéy, a PP. *Lainé*, *Bourdeau* i *Cardónnel* na prawéy stronie sali obrad.

Kommissya wyznaczona do ułożenia adresu do Króla naradzała się już kilkakrotnie nad dwoma projektami iego, z których ieden ułożył P. *Benjamin Constant*, a drugi P. *Lainé*. Iaki z nich też Kommissya przyymie, taki póydzie pod rozagę Izby, co iutro ma nastąpić. — Większość ta liberalnych członków rzeczónéy Kommissyi nie spodobała się zagorzałym Rojalistom, i ieden z ich dzienników tak z tego powodu napisał: — „Rewolucyonisci tryumfuja, bo mają szczęście, reprezentantów przeciw trzem w Kommissyi wybranych do ułożenia adresu do Króla. Cierpliwość! radość ich krótko potrwa. Zaręczam im, że jeniusz ministrowski co winie mądre swe rachuby dla powściągnięcia tryumfu téj większości, dziełem iego będącém, i dla zawiadzenia nadziei Pana *Benjamin Constant* i przyjaciół iego. Zwy-

„ciążyli, ale to ich zwycięstwo jest przyczyną do ich znowu zwyciężenia. Przyjdzie znowu kolęć na rojalistów, i znowu na jutro coś innego zobaczymy. Tak P. De- cazes igra sobie z naszą spokojnością, iak kot z myszą, a teatrem igraszek jego jest cała Francya! „

Słychać, że nayıpierwéy ma byđ wzięty pod roz agę projekt prawa względem nielalkich odmian w Kartie konstytucyney i prawie o wyborach, co przewiduiąc mieszkańcy Francyi troskliwi o ich całość, gotuią lub inż przesyłaią petycye to do Króla, to do Izby Parów, lub Deputowanych. Oto jest iedna z ułożonych w Paryżu do Króla: — „N. Panie! Króla, który nigdy nie napró- żno nie obiecał, tworcy i nadawcy Karty Konstytucyney proszą obywateli miasta Paryża, aby się prawo o wyborach utrzymało w całości. Karta i Król, nierozłączne dobrodzięystwa dla narodu francuzkiego, zarówno są nienaruszalnemi; targnąć się na Konstytucyą, jest porwać się na Króla. Racz Królu pocieszyć twoię oyczynę względem fałszywych tłumaczeń, falkie fakcyja chce dać twoim słowom królewskim. Nie naród przez zgwałcenie nayıdroższych praw jego powinien pokutować za skutki niepopulacności ministrów W. K. Moi. Jesteśmy z uszanowaniem, — Petycya ta ieszcze nie podana Królowi, ale ią dopiero podpisuią obywatele, a jest złożona do podpisywania w biurze dziennika zwanego Sława.

Zapewniaią, że nowy minister wojny Margratia Latour Maubourg uznał za powinność nie zataić przed Królem, iż iadąc z Londynu nie ma miasta i wsi na drodze od Calais do Paryża, gdzieby go nie powitano okrzykiem narodow. m: *Karta konstytucyyna! Cała Karta! Żadney w niędy odmiany!* Jeden zaś z liberalnych dzienników za rzecz pewną twierdzi, że i Xiążę Richelieu mówiąc z Królem o sposobie myślenia mocarstw zagranicznych względnie Francyi, nie zataił mu, że intrygi i gwałtowny zapęd zagorzalców monarchicznych sprawiaią równie w Eu opie iak i we Francyi oburzenie.

Podług rozchodzący się wieści, Jenerał Latour-Maubourg z wielkim oporem przyjął ministerstwo wojny. Będąc wielkim wielbicielem Marszałka St Cyr, bał się zo-

staćiego następcą. Jest to mąż znakomitéy skromności, i nieposzlakowany w interesowności. Nigdzie on nie nałożył haraczu na ludy podbite w ciągu tyloletniéy służby wojskowej, i tak długiey wojny, w którey dał wody męztwa, a pod Lipskiem nogę utracił. Miał piękny majątek, gdy się wojna rozpoczęła, a okazał się ubogim, gdy się skończyła. Za powrotem z Hiszpanii, miał 60,000 franków długu. Powiedziano to Napoleonowi Bonapartemu znaiącemu oddawna jego surową poczciwość i nadzwyczajną delikatność. Dnia pewnego rzekł do niego ówczasowy Cesarz: *Jenerale! zaciągnąłeś długi w służbie moiey, a więc zapłacić ie do mnie należy. Jleż winienes? — 40,000 franków. — Będa ci tego wieczora wyliczone. —* Nazajutrz, ieden z przyjaciół tego Jenerała przyganił mu, że część długów zataił, mówiąc: *Dla czegożes tylko 40,000 powiedział? Dla tego, odpowiedział, iż przy więkšej oszczędności mógłbym być 20,000 franków mniej wydać, a więc zapłacenie ich wierzytelom na mnie spada. Nie byłbym uczciwym człowiekiem, gdybym chciał, aby ie kraj za mnie płacił.*

Dnia 11 rozpoczęła się w sądzie policyi poprawczyéy sprawa towarzystwa przyjaciół wolności druku. Naprzód badano PP. Gevaudan i Simon obwinionych o pozwalanie w ich domach schadzek temu towarzystwu, a potem przystąpiono do badania świadków. Zapytano się naprzód Pana Mechin Deputowanego, który tak zeznał: — „Oświadczam, że nie znam towarzystwa przyjaciół wolności druku. Na schadzkach, na których zawsze bywałem, nie widziałem żadnych ustaw, przepisów, biór, co wszystko jest cechą towarzystw. Na schadzkach tych, iak i na wszystkich dotąd dzieie się, rozprawialiśmy o rzeczach politycznych i literackich; potem iedliśmy ciasta i ponce i ismy. Ja sam miewałem takie osoby w domu moim; a że przez 25 lat urzędowałem, znam dobrze artykuł 291 Kodexu, i wiem, że mu nie uchybił. Zeznaię, żeśmy się schadzali kilka razy u P. Gevaudan i Simon, u Xięcia Broglie i wielu innych przyjaciół. Nigdy tam nie było żadnego i reze a. Ale, iż 60 osobom, mogącym razem rozmawiać, trudno byłoby zrozumieć się, dawano iedney zlecenie, aby przestrzegała porządku w rozma-

wianiu, i żeby kolejno mówiono. Nigdy tam nie było pisanego. Żeby tam kto był wpuszczony, dosyć było, aby go przyjaciel przedstawił temu, u kogo się zgromadziło. — Zeznanie Deputowanego *Argenson* także było. — Że już godzina sessyi Izby Deput. nadchodziła, przerwano badanie innych ię członków, którymi są: PP. *Lafayette*, *Manuel*, *Benjamin Constant*, *Dupont de l'Eure*, *Grammont*, *Gray* i *Demarçay*, a ci badani będą dnia 17 b. m. iako też PP. *Giroud* Prezes sądu królewskiego, *Teste* i *Dunoyer* adwokaci, *Alexander Duval* pisarz dramatyczny, i *Talma*. — Do liczby świadków powołanych w tę sprawę powyższego dnia, należą także Jenerałowie *Berton*, *Terayre*, *Teste*, *Pajol*, *Alexan: Lameth*, *Bachelu*, *Burthe*, *Martin* i *Solignac*; PP. *Etienne*, *Jouy*, *Dupaty*, *Renaud*, i *Chevallier* literaci, i t. d. Zapytany P. *Gassincourt*, czy nie było na ich schadzkach mającego tytuł prezesa, odpowiedział: — „Bywał jeden pomiędzy nami, „któremu dawano niekiedy ten tytuł, iak bywa Król prawy po towarzystwach, gdzie ię dają ciasto w uroczystość Trzech Królów; „iakoż iadaliśmy ciasteczka. — „Nayważniejsze było zeznanie Pana *Dupaty* autora wyborowego poematu przeciw donosicielom (de-latorom); rzekł on: — „Nie należy mieć „mac, iakobym był zdolny grać rolę delatora. Wprowadzono mię do P. *Gevaudan* „iż wtedy, iak go pociągniono do sądu, „i żądałem tego, ho przesładowanie zbliża „dobrych obywateli do siebie. — „Jenerał *Terayre* zapytany, czy do tego towarzysztwa należał, rzekł: — „Na takie zapytanie nie niemam co odpowiedzieć. Ale zapyta- „cie mię o czyn będący występkiem, zgwałceniem prawa, a zaraz wam odpowiem. Gdy „by ściganie prawem mogło się na wszystkie „sprawy życia naszego rozciągać, có by się z „nami działo? Jużby po społeczności ludzkiej „było! Bywałem u PP. *Gevaudan* i *Simon* „iako przyjaciel, i od nich zapraszany. — „Co tam robiono? za tytał prezes sądu. — „Nie jestem szpiegiem, odpowiedział Jenerał. — „Pan *Dumoulin* tak zeznał: — „W domach „PP. *Gevaudan* i *Simon* tak, iak i po innych towarzystwach w stolicy, rozprawiano „o umiejętnościach, pięknych sztukach, literaturze, i polityce, owo zgółta, rozprawia- „no o wszelkim; ale że nie jestem agentem

„policyi, nie nie pamiętam. — P. *Comte* zapytany, czém się tam zatrudniano, odpowiedział: — „To tém, to owém, niekiedy „nawet i wyrokami policyi poprawczey. „

Trwają ieszcze klucia długą igłą. Między innemi ukłui młodzian dziewczynę idącą po pauią do innego domu. Nim to uczynił, zapytał ię, czy się boi ukłucia? — Po przytoczeniu różnych w tę mierze zdarzeń, doniosły niektóre dzienniki, iż przecie iednego z tych niegodziwców schwytano. — Jest to zoletni młodzieniec, porządnie ubrany.

Z powodu zageszczzonego klucia, zwłaszcza kobiet, panna *Julia Dumont* taki list do iednego z naszych dzienników podała: — „MCPanie! Gdy jestem zagniona wychodzić „i powracać sama iedna wieczorami, oświad- „czam Ichmość kluiącym, com przedsięwzię- „ła. Iśdź będę zawsze utrzymując iedną rę- „ką podkasaną spodnicę moję, a w drugiey „nabity pistolet trzymając. Jesliby mię u- „kluto, nie krzyknę, ani wezwę nikogo na „ratunek, lecz obróciwszy się natychmiast, „wypalę w łeb hult-iowi; o czém niniey- „szym listem kluiących uprzedzam. „

Julia Dumont.

Ziechał tu Marszałek *Soult*, i Marszałkowa *Ney* z czterema synami. Nie była ona w stolicy od srogiego zgonu ię męża.

Między ośmiu Parami powołanymi nową ustawą Króla do zasiadania w Izbie Parów jest także Jenerał *Gassendi*, którego z nię wyrugowała ustawa Króla w r. 1815. Gdy mu przyniesiono mianowanie królewskie, rzekł: *Gdy mię samowolnie w r. 1815 wyrugowano z Izby, nie chcę teraz uznać za prawną tę samowolności, cobym uczynił, przysnując znowu parostwo. Jeżeli naówczas był niegodzien, uznać, że ieszcze nie jestem godzien, bom nic nie uczynił, przez cobym pozbył się niegodności moiey.*

Dziennik *Sława* ogłosił co następuje:

„Onegdaj nadęszła tu z *Madrytu* ważna wiadomość, która gabinet eskuryalski, i wszystkich agentów tak policyi, iak S Inkwizycyi mocno przeraziła i zaięła. Rzecz się tak ma: Niechętni, czyli spiskowi, zmyśliłi podpis ministra wojny, za pomocą czego rozesłali rozkaz niby ięgo do dowodów milicyi po wszystkich prowincyach, aby

ziemi jak najszybciej ku Madrytowi dążyli. Tym sposobem 80,000 ludzi stanęłoby w Madrycie, gdzieby obecność ich nie miała zadziwienie, ale i trwogę sprawić. Zapewne spiskowi korzystaliby z tych żywiołów rozruchu, i porwaliby się przeciw rządowi. Nieprzezwrotność ich cały zamach zniweczyła. Dowódcy milicji w bliższych prowincjach odebrawszy ten rozkaz niby Ministra, przestali mu listy zaświadczać odebranie rzeczonych rozkazów. Zdumiony i przełknięty minister posłał czempłachów sztafetami przeciwny rozkaz, i wziął się do sposobów odkrycia sprawców tak śmiałego przedsięwzięcia. „

ANGLIA

z Londynu 14 Grudnia.

Reformatorowie zapowiedzieli znów na wczoraj zgromadzenie w *Manszester*. Pismo zwołujące toż zgromadzenie jest następujący: *Doniereprezentowanego Angielskiego Szkockiego i Irlandzkiego ludu!*

Ziomkowie! — Raz jeszcze wzywamy iścieście na zgromadzenie. Podpisani obywatele i właściciele w *Manszester* i okolicach wzywają was, ażebyście się zgromadzili dnia 13 Grudnia na *St. Georg Fields* dla naradzenia się względem uczynionych *Xciu Rejentowi* i obu *Jzbom Parlamentowym* podań przeciw ograniczeniu wolności druku i zabronieniu zgromadzeń, oraz względem przedsięwzięcia środków, za pomocą których nastąpić mogła reforma *Parlamentu*.

Po wsiach, zgromadzenie zapowiedziane jest na godzinę 1 po południu; na zgromadzenie zaś w *Manszester* nie przepisano godziny. Głoszą, iż lud zebrawszy się po wsiach, uda się dopiero do miasta.

Z powodu pomienionego zgromadzenia, tameczna policja wydała ogłoszenie, iż wszelkie przedsięwzięcie będą od niej środki dla utrzymania spokojności. Jakoż miejscowa zwierzchność przedsięwzięła użyć w przypadku mocy. Sprowadzono znaczną ilość ładunków do więzienia *New-Bailey* w *Manszester*, które jest uważane za cytadelę tego miasta.

z *Manszester* dnia 12 Grudnia.

Władze tutejsze rządowe mają się ciągle na baczności. Sprowadzono tu z *Londynu* wiele pistoletów i innej broni, które rozdano między policyantów i straż miejscową. Tutejsze mosty mocno są obsadzone. Główne dowództwo obiał *Jenerał Lyon*, a pod nim zostało *Jenerał Byng*. Wczoraj nadciągnęło tu siedm kompanii 85go pułku, i wiele jazdy. W okolicach wystawione będą baraki. Prócz tego, w tutejsze okolice ma przybyć z różnych stron 10000 żołnierzy. Wiele rodzin zamieszkałych za miastem sprowadziło się teraz do niego, dla rychlejszej obrony w niebezpieczeństwie.

Od zwierzchności i policji w *Manszester* wyszło następujące ogłoszenie:

„Lękając się, ażeby na odbyć się mającym zgromadzeniu nie powstały jakowe rozruchy, wzywamy obywateli *Manszester* i *Salford*, ażeby spokojnie przy swoich obowiązkach pozostali, nie wychodzili przez cały dzień 13ty z domu i zakazali wychodzić swojej rodzinie i służącym. Gospodarze o godzinie 5 po południu zamkną szynki, i drzwi przez całą noc zamknąć bywać mają. Gdyby przypadkiem w nocy powstał jaki rozruch, zalecamy jak najmocniej obywatelom, ażeby natychmiast przy oknach swoich stawiali światło. Krok ten ostrożności zapewne się zgodzi z przekonaniem tych, którzy zająć się utrzymaniem spokojności publicznej.

Pomienione zgromadzenie miało się wczoraj odbyć w *Manszester*, nie mamy przecież tu w *Londynie* dotychczas żadnej w tej mierze wiadomości.

Również i w *Szkocyi* reformatorowie chcą d. 13 Grudnia odprawić zgromadzenia.

D. 10 b. m. Magistrat *Glasgow* wydał następującą odezwę:

„Dowiedziawszy się, iż złe myślnicy i buntowniczym duchem tchnący obywatele z różnych stron tłumami zgromadzić się mają w tę okolicę dnia 13 b. m. uzbrojeni różnego gatunku bronią, dla rozszerzenia niespokojności, rabowania i obalenia praw krajowych, Magistrat tutejszy oświadcza, iż wszelkie takowe nieprawne zgromadzenia, jako tak niegodny cel mające, uskromić potrafi zebrane tu i pod naszymi rozkazami zostające wojsko, i zniweczyć wszelkie przeciwne powszechnemu dobru zamiary. Zalecamy tak,

że iak najmocniej wlepiam i dobrze myślącym obywatelom miasta i przedmieść, ażeby w niczem nie należeli do pomienionego zgromadzenia, ale pozostali z swoją rodziną i służącymi w domu dla bronienia swoich własności, a to, ażeby niewinni z winnymi razem nie cierpieli. Niech Bóg zachowa Króla! „

W Glasgowie i okolicach wojsko wzmożnione jest iazdą.

W *Maedlesfield* oddziały piechoty i jazdy stoją co noc pod bronią. W *Carlisle* również każdej nocy oddział iazdy ma osiodłane konie. W *Stockton* przybył człowiek do gospody i krzyknął — *Krew i rabunek!* ale go zaraz przytrzymano.

Przyjęci na nowo do służby weterani zajmują arsenały i porty; wojsko zaś liniowe rozeszło się w głąb kraju.

W *Leeds* odbyli reformatorowie dnia 9 b. m. zgromadzenie. Było na niem około 3 tysiący ludzi. Lord-Maier oświadczył, iż nie zabrania tego zgromadzenia, aby tylko nie było na niem chorągwie i czapki czerwone.

Zgromadzenie odprawiło się także w *Dublinie* (w Irlandyi) dla uchwalenia przełożenia względem pięciu nowych billów.

Dziś *P. Russel* podał Izbie niższej wniosek o reformie parlamentu.

Podane Parlamentowi bilie przeszły z małemi odmianami, znaczną większością głosów przyjęte. Wczoray przyjęto bill względem ograniczenia zgromadzeń większością 313 przeciw 95 głosom. Wniosek strony opozycyjnej, ażeby przynajmniej Redaktorom gazet wolno było znaydować się na zgromadzeniach, odrzucono większością 262 przeciw 88 głosom; również i wniosek, ażeby pomienione ograniczenie nie rozciągało się na Irlandyę, odrzucono większością głosów 365 przeciw 69. Bill zabraniający ludowi wojskowych ćwiczeń już przez *Xcia Reienta* zatwierdzony.

Xiążę Reient podarował *Posłowi perskiemu* bogatą złotem i srebrem ozdobioną kaletkę z napisem: — *J. K. Mość, Rejent połączonych Królestw W. Brytanji i Irlandyi swojemu przyjacielowi Mirza Abul Hassan Khan, 1819 „*

P. Hobhouse, który wydał uszczypliwe przeciw parlamentowi pismo, osadzony został w więzieniu *Newgate*.

Pisano stąd do Pani *Katalani* ofiarując iey miejsce w tutejszym teatrze *Opery* z oznaczeniem iey po 100 funtów szterl; (4000

złp.) za każdy wieczor śpiewania; ale ieszcze odpowiedzi iey nie mamy.

We wsi *Ditscheat* w *Somer-Setshire* urodziła niewiasta nazwiskiem *Kingston* syna bez rąk. Doszedł on już teraz dojrzałego wieku, i zupełnie jest zdrowy. Kalectwo to niepozbawiło go jednak możności robienia wszystkiego, co tylko człowiekowi może być potrzebne; za pomocą bowiem nóg, je, ubiera się, czesze włosy goli się, trzymając w palcach od nog brzytwę, chędoży bóty, krzesze ogień, pisze rachunki, pracuje w polu, pasie bydło, ustawia zboże w kupy, kosi siano, chędoży konia, a to wszystko palcami od nóg. Potrafi także niemi rzucić ciężki kowalski młot dalej, aniżeli by najsilniejszy człowiek ręką rzucił, w niektórych nawet walkach z współmieszkańcami wyszedł szczęśliwie.

Towarzystwo rolnicze hrabstwa *Ruthland* odbyło w tych dniach pierwsze posiedzenie, a był na niem *Francisco* starzec 137letni.

WŁOCHY

Król neapolitański zniósł u siebie ministerstwo policyi powszechnéj, a dyrekcją tylko policyi ustanowił.

Tenże Król zawarł z Królem portugalsko-brazylskim traktat, przez który obowiązzał się dostawić na swoich okrętach do *Lisbony* 2,000 skazanych na galery, skąd rząd portugalski przesła ich do *Brezylji*. Wybrano tych, którzy skazani są na galery w łańcuchach przeszło na 15 lat. Będą im rozdane grunta do uprawy, i mogą tamże żony i dzieci swoje sprowadzić. Wybywszy latą kary w *Brezylji*, mogą, iesli zechcą, powrócić do *Europy*. Tym sposobem rząd neapolitański pozbędzie się wielkiego ciężaru. Ma zaś w całym kraju 7,000 skazanych na galery. Wiedzieć należy, że znaczną część *Brezylji* załudnili i uprawiali początkowo zbrodniarze wysłani tam z *Portugalii*.

Tenże Król kazał rozdać przeszło 1,000 ozdob orderu *S. Jerzego* w zamian za zniesione ordery, które były Król *Murat* ustanowił.

Przybył do *Neapolu* *P. Stowen-Grellet* kwakier pochodzący z *Anglii*, ale zrodzony w *Ameryce*, a we *Francji* wychowany. Od wielu już lat podróżuje dla zwiedzania domów ubóstwa i więzień, chcąc się przyłożyć do polepszenia ich stanu.

Góra *Wezuwiiusz* znowu popiół i płomień wyrzuca.

N^{ro} I.

D O D A T E K

DO

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 1go STYCZNIA ROKU 1820 W SOBOTE.

ROZKAZ DZIENNY

DO

WOYSKA POLSKIEGO

w Kwaterze Głównej d. 16 Grudnia 1819
w Warszawie

**Za najwyższym Rozkazem
NAYLASNIEJSZY CESARZ JMC I KROL**
najtąskawiey ozdobić raczył.

Orderem S. Włodzimierza 4tey klasy.

Podpułkownika Weteranów Reinholda,
zarządzającego administracją szpitalu głównego.

z Rozkazu i w niebytności Naczelnego Wodza,

(podpisano) **Generał Piechoty Zaiączek.**

zgodno z oryginałem

Generał Szef Sztabu Głównego

Toliński.

KOLEDA OBYWATELSKA

Na Rok 1820.

Do

**Jasnie Oświeconego Xiążęcia Jmci Namiestnika
Krolestwa Polskiego.**

Dnia 1 Stycznia

..... *Credula vitam
Spes fovet, et melius Cras fore, semper ait.*
Mości Xiąże! od czasu twoich rządów w kraju,
Złożyłem Ci Kolęd cztery,
Dziś Piątą —, nie bierz żadney za skutek zwy-
czajny,

Racz ie przyjąć za hołd szczery.
Wieszuję Ci z tego wzgl. du,
Ze przez świetne przywileje
Namiestniczego Urzędu
Piastujesz ziomków nadzieje.
Jest to wskłonności człowieka
O lepszą przyszłość wzdychać do Wyroku.
Choć przed nim szczęście ucieka,
Żyje Nadzieją od Roku do Roku.
Tak jest od początku świata,
Z nadziejami nikną lata;
A my za szczęścia marą całe życie gonim.

Gdzieżto rzetelne szczęście? ani słyhać o niém!
Ten Zbieg, nikomu wierny, nigdzie dościgniony,
Z małych i wielkich szydzi, zdradza nawet Trony.

Na wzor błyskawicy właśnie,

Iak zaświeci, tak zagaśnie.

Przyszłość nasza Mości Xiąże!

Pięknych nadziei ma brzemie;

Kiedy ją Bóstwo rozwiąże,

I wzniesie Polaków ziemię,

Ne można oznaczać chwili;

Rachuba często nas myli.

Lecz pod Króla opieką spodziewać się godzi,

Ze Przyszłość, która Ciężą pięcioletnią chodzi,

Powinna wydać płod światu

Godny Jego Majestatu.

Dobrego Pana ięk Indu przenika;

A gdy się pomiesza z głosem

Cnotliwego Namiestnika,

Możemy z błogim poiednać się losem.

Ten Gość był w Polsce przed Trzydziestą Laty,

Pa téy epoce wygnany;

Niech powrót jego, za klęski, za straty,

Wynagrodzi wszystkie Stany.

I żeli Mości Xiąże w tym roku p. zybędzie,

Ułyszysz głos wdzięczności przy Szczęstey Kole-
dzie. M.

Towarzystwo Dobroczyńności

Odebrawszy w darze dla cierpiącej ludz-
kości dz. elko o Gorzelni Izdebińskiej, pospie-
sza o tem donieść publiczności. Uznany poży-
tek tego dzieła kilkoletniem doświadczeniem tak
autora iak mnogich jego naśladowców, tuszyc
pozwala, że rozprzeczając to dzieło, dwoiakiego
celu dopnie: *wsparcia ludzkości i rozkrzewienia*
sztuki tyle rolnictwu pożyteczney przez opis nay-
dokładniejszego i naystosowniejszego do kraju
naszego i na zych m. łobieżnych rzemieślników
apparatu gorzelnianego, za pomocą kt rego
drew ledwie połowa zwyczajnym gorzelniom
wychodzi, okowita odrazu ię odbiera, i zboże
szóstą częścią więcej, niż dotąd wydaie (przy

zwykłym zacierze), a wódka wychodzi czysta bez żadney odrazy. Zataić nie może Towarzystwo wdzięczności tak autorowi, jako i znalomitym osobom, które piękny i dokładny sztych rycin bezpłatnie uskuteczniły — Również, jak wszyscy wspaniałe myślicy, znajdujący oni w własnem przekonaniu nieoszacowaną nagrodę, do której Towarzystwo dzięki dołączyć ma sobie za święty obowiązek. — Cena tego dziełka z dwiema wielkimi rycinami na papierze ordynaryynym złt 4, na lepszym złt 5 w Sklepie ubogich i u IPana Le-trone pod kolumnami przy ulicy Miodowej.

Bani *Katalani*, nie na yciwszy zadziwiającem śpiewaniem swoim caley publiczności stolicy tuteyszey, która prawie pewną miała nadzieię słyszenia ią kilka razy ieszcze, wieżdza stąd za dni kilka do *Lwowa*, gdzie resztę mroźney pory roku przepędzić postanowiła. Po tey upłynioney nda się do *Rosyi*, a stamtąd zawita znowu do *Warszawy* przy końcu Sierpnia.

z *Krakowa* 26 Grudnia.

SEYM KRAKOWSKI.

Na sessyi dnia 14go Grudnia przeczytano projekt prawa oznaczający stosunki między panami a służącymi. Po nim wniesiono projekt prawa o urządzeniu hipoteki. Oba te projekta odesłano do Senatu.

Na sessyi dnia 15go czyniono wnioski co do trybu głosowania na budżet, po których Reprezentant *Hrabia Stednicki*, przewodniczący w Kommissyi skarbowey, zabrał głos, a w nim doniósł, że ta Kommissya wnosi kilka początkowań Senatu tak co do powiększenia iak i zmniejszenia wydatków. Został do roztrzygnięcia Marszałka seymowego, czyli wprowadzanie projekta w rzeczach skarbowych przez Senat ma Izba prawodawcza prostą większość głosów, lub siedmiu osmemi, przyymować. Tu ntyskiwał na konieczność prawie zostawiania zawsze w sporze tę Izby z Senatem rządzącym, i narzekania na Kommissyę organizacyyną, która przeznaczona do rozwinięcia Konstytucyi, mieszkając przez trzy lata w *Krakowie*, nie odpowiedziała zadosyć widokom NN. Protektorów w działaniu swoim, i owszem postawiła przez reskrypta w smutném położeniu, że bezpiecznie i śmiało o dobru kraju naradzać się niemożna, i w nieporozumieniu z

rządem naszym zostawać Izba musi. Radził przełożyć to NN. Protektorom. Zakończył oświadczeniem, że Kommissya skarbowa w działaniach swoich musi czekać zwłoki, póki Izba prawodawcza o przyjęciu lub odrzuceniu początkowanych przez Senat wniosków przeko nie wyrecze.

R O S S Y A.

z *Petersburga* 6 Grudnia V. S.

Towarzystwo gorliwych miłośników mowy i literatury rossyjskiej w *Petersburgu* policzyło między członków swoich *Zoryana Dofęę Chodakowskiego* członka Towarzystwa Król: Warsz: Prz: Nauk.

Za-zyczyceni zostali orderem S. Anny klasy 3ciey Prokurator Obwodu Białostockiego *Garthkiewicz*, ziemski Sprawnik białostocki *Ołdakowski*, Sekretarz rządu tegoż Obwodu *Kardynałowski*, i Kommissarz ziemski brzeski *Rot*.

Zimno w tuteyszej stolicy, dochodzące do 20, zmniejszyło się od dni kilku na 6 stopni.

A U S T R Y A.

z *Wiednia* 18 Grudnia.

Onegday odbyła się tu szósta sessya Kongressu ministrów niemieckich. Narady te trwać ieszcze będą przez Styczeń. Wszelkie działania tego Kongressu są trzymane w wielkiej tajemnicy. Litograficzne protokoły sessyy bardzo małej liczbie osób będą rozdane.

T U R C Y A.

Dnia 13 Października urodził się w seraju trzeci syn W. Sultanowi, którego nazwano *Achmet*. Naystarszy syn *Abdulhamid* ma 6 lat, a drugi *Sulciman* 2 lata. Urodziny te ogłoszono przez wystrzały z dział seraju i wszystkich zamków nad ciążną stambulską. Przyjemny ten dla W. Sultana wypadek nie złagodził gniewu jego, iakim pała przeciw urzędnikom i dzierżawcom sultańskię mennicy. Dnia 16 Października o świcie ucięto głowy Ormianom z rodziny *Dusaglu* przełożonego nad tą mennicą, iednym przy bramie sultańskię, a drugim przy ich pałacu. Zabrane na skarb ich majątek pięć razy tyle wynosi, ile przez nich skarb

poniósł uszczerbku. Nazajutrz, wystawiono przed bramą głowę uciętą byłemu ministrowi spraw wewnętrznych *Abdurahmanowi*.

Przy końcu Października nadbiegło do *Stambułu* kilku Tatarów z wiadomością, iż Turcy odparli wojsko perskie, którem najstarszy syn Króla perskiego dowodził. Tatarów tych, którzy przywieźli z tą wiadomością głowy także dowódców perskich, udarował W. Sultan hojnie pieniędzmi i łutrami honorowemi.

Znowu na końcu Października zaczęła morowa zaraza grassować w *Stambule* i iego okolicach. Wielu Turków i żydów na nią umiera. W szpitalu nawet francuzkim na przedmieściu *Pera* 16 osób umarło.

A M E R Y K A.

Nowa-Grenada oswobodzona przez *Bovara* dostarczyła mu 8000 ludzi do wojska, a w pieniądzech 2 miliony piastrow. Wice-Król tamtejszy *Simadas* umknął z garstką ludzi ku *Kartagenie*, ale pobity znowu przez Pułkownika powstańców *Aganunequel*, schronił się do *Mararabo* z 100 ludźmi. Jenerał naczelny Hiszpanów *Morillo* jest w *St. Carlos* o 100 mil od *Caraccas*, i ma jeszcze 6,000 wojska, a oczekuje na obiecaną z Hiszpanii posiłki.

TEATR. NARODOWY.

We Czwartek dana była po drugi raz drama *Elzbieta Królowa Szwedzka i Katarzyna Królowa Polska*, potem Komedia *Rachunek Restauratorski*.

Dziś dana będzie pierwszy raz nowa Opera w 3 aktach oryginalnie wierszem napisana, z muzyką *Józefa Elsnera*, pod tytułem *Jagiello w Tęczynie*.

OBWIESZCZENIA.

Komisssya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji

Podaje do wiadomości publicznej, iż w składzie fabryki kobierców na Solcu pod Nrem 3041 dost. ó można w różnych deseniach, i wielkości dywanów szytych, iako też kobierców i szlakow na łokcie, które w dobroci i kolorach zagranicznym nie ustępują. Stałe oznaczone ceny są niższe od tych, za iakowena iarmarku walnym i u kupców tutejszych zagraniczne dotąd sprzedawane były. Gdyby dywan żądany wiel-

kości i deseni nie był gotow, natychmiast wedle życzenia usztyt zostanie.

W Warszawie dnia 29 Grudnia 1819.

Minister Prezydujący

(podpisano *T. Mostowski*.)

Sekretarz Generalny

w zastępstwie

(podpisano) *Bielski*.

Sekretarz Generalny

Komisssyi Rządowej, Spraw Wewnętrznych i Policji

Z powodu niewiadomego miejsca pobytu osob niżej wymienionych zalegaia w *Expedyturze* bióra *Komisssyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji* wydane do nich przez tęż *Komisssyą Rządową* rezolucye pod różnemi datami: iako to: do *Wolfa Rozmana* — *J. Strudzińskiego* — *Fryderyka Wiediger* i *Karola Langie* sukienników dwie rezolucye — do *Ludwika Liwen* maystra cieślińskiego — do *JP. Kobylańskiego* — *Józefa Pieńkowskiego* — do *Star: Leyzera Jzraelowicza* — do *JP. Józefa Markowskiego* byłego kapitana — *An. Zalewskiego* byłego Podporucznika — *Piotra Jeziorowskiego* byłego Kapitana — *W. Ładynskiego* — *Anny Eleonory Abfilit* — *Mateusza Zajączkowskiego* rzeznika trzy rezolucye — *JP. Kleynertowej* — *JP. Zajączkowskiego* — *Wgo Szyszowskiego* — *JP. Marcina Kossowskiego* byłego chorążego — *Józefa Dąbrowskiego* byłego oficera — *Tadeusza Orłowskiego*, *Antoniego Kuczmęńskiego* *Jaskułowskiego* i *Komorowskiego* — *JP. Poltz*, byłego dorocy magazynu *Pierczewskiego* — *JP. Pstrokońskiego* — *Józefa Przybylskiego* lekarza dywizyjnego — *Franciszka Heylicha* byłego podofficera — *Gasp. Prazmowskiego* — *Jakoba Ossowskiego* byłego kapitana — *Piotra Kęszyckiego* — *Ignacego Podgorskiego* byłego podchorążego — *JP. Ratajskiego* doktora medycyny — *Józefa Garczynskiego* maystra kunsztu brukarskiego — *Ludwika Szmidta* chirurga — *Franciszka Opalińskiego* i innych zdunów — *Walentego Tarnowskiego*.

Wzywając przeto te osoby, ażeby po odebranie takowych rezolucy osobicie lub piśmiennie przez pocztę franco, wymieniałąc najbliższą *expedycyą* pocztową od miejsca teraźniejszego ich pobytu, dotądby im rzezzone rezolucye przesłane byćż mogły, do bióra *Komisssyi Rządowej, Spraw Wewnętrznych i Policji* zgłosily się.

W Warszawie dnia 27 Grudnia 1819.

Bielski Zast. Sekr. Jen.

Delegacya Administracyjna w zastępstwie Rady Stanu Królestwa Polskiego.

Podaje do wiadomości stron interessowanych, iż następujące sprawy pod ity estacyjne zawyrokowanie oddane, iako to;

z Dzierżawnych.

1. Elżbiety Kłosowskiej byłej dzierżawczyney folwark w Naszechowie i Dąwiegiet w Woiewództwie Krakowskim.

2 Andreja Rożyckiego późniejszego dzierżawcy folwarków zwyyt wspomniany h.

3 Jara Odrzeszewicza byłego dzierżawcy dóbr narodowych Naszechowie. — oraz

4 Antoniego Targowskiego dzierżawcy dóbr narodowych części wsi Czechy w témże Woiewództwie.

5 Katarzyna Rojewskiego naddzierżawcy ekonomii narodowej Kazarskiej w Woiewództwie Lubelskim, na wokandę wpisane — Następnie, zapadłe ostateczny wyrok, iako to:

1 dla Cypryana Dulemby byłego dzierżawcy folwarku narodowego Krempa w Woiewództwie Lubelskim, pełnomocnikowi tu na miejscu doręczono.

2 dla Sebestyana Sytkowskiego dzierżawcy dóbr narodowych Luchawa w témże Woiewództwie.

3 dla Józefa Jzyckiego dzierżawcy dóbr narodowych Ruda w témże Woiewództwie.

4 dla Marcina Jzyckiego dzierżawcy dóbr narodowych Sadoles w Woiewództwie Podlaskim.

5 dla Józefa Cieszkowskiego dzierżawcy dóbr narodowych Piotrowice w témże Woiewództwie.

6 dla Mieczysława Nowakowskiego dzierżawcy dóbr narodowych Stara i Nowa Huta w Woiewództwie Sandomirskim.

7 dla Macieja Kamińskiego naddzierżawcy ekonomii Kowal w Woiewództwie Mazowieckim.

8 dla Michała Krygiera poddzierżawcy folwarku Dobiegowa, oraz

9 dla Karola Górskiego poddzierżawcy Woykostwa narodowego Rembów w tymże ekonomii i Woiewództwie.

10 dla Ignacego Myszkowskiego byłego naddzierżawcy ekonomii narodowej Mierzyce w Woiewództwie Kaliskim.

11 dla Maksymiliana Skrzetuskiego poddzierżawcy folwarku Bieniec w tymże ekonomii i Woiewództwie, iako to:

z Aliewiacych.

12 dla Państwa wsi Woli Skarbkowej w Wo-

iewództwie Mazowieckim, przez właściwe Kommissye Woiewódzkie przesłane zastaty.

Dzieło się w Warszawie dnia 25 Mca Grudnia 1819 roku.

(podpisano) Radca Stanu V. Prezes
Rozmian.

(podpisano) Misiewicz Członek D I: Adm.

Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego
Warszawy.

Dwa place nute przy ulicy Czerniakowskiej pod N 2902 sytuowane, własność miasta będące, odladawny h przez posiadaczów emfiteutycznych opuszczone, wy uszczone będą wdwn dziesięcioletnią emfiteutyczną dzierżawę, do p zyzmowania w tym przedmiocie protokolarney deklaracyi przezaczając termin ostateczny na dzień 10 Stycz: 1820 r. — Wywa chęć nabycia mających, aby w dniu tymże o godzinie 3 po południu tu w ratuszu głównym znajdować się chcieli. — Dzieło się na posiedzeniu w ratuszu głównym miasta stołecznego Warszawy. — d. 3 Grudnia roku 1819.

Radca Stanu Prezydent
Woyda.

Sekretarz Generalny
Leskiewicz.

Dyrekcya Generalna Loteryi Królestwa
Polskiego.

W kontynuacyi obwieszczenia swego na dniu 23 b. m. o odbywającym się ciągnięciu gtey klasy 16tey loteryi do Gazer wydanege, uwiadamia ninieyszem: iż w dniu 28 b. m. odcignięto 1500 Numerów, z których na poniżej wymienione, znaczniejsze wygrane przypadły, iako to: N 18961 wygrał 25 000 z., a N 19103—15000 z. — W dniu 29 b. m. odcignięto 1500. Numerów, z których N 18466 wygrał 20, 000 z. N 6337 — 2500 z., a N 8010—8693—14 661 po 1500 z., a N 3395—10088 po 1000 z. — W dniu dzisiejszym po odcignięciu 500 Numerów, z których N 2188 wygrał 5000 z., N 17727—2500 z., a N 1005 11417 17667 po 1000 z., ciągnięcie gtey klasy 16tey loteryi w zupełności ukończone zostało.

Tabella Numerów, na które wodciągniętey gtey klasie znaczniejsze wygrane przypadły, wkrótce wywdzie z druku, i przy najbliższym Numerze Gazety dla wiadomości interessowanych w tym mierze osób dotknięta będzie. — w Warszawie dnia 30 Mca Grudnia 1819 roku.

Rochanowski.
Strazak S. J. D.

Dyrekcya Mennicy Królestwa Polskiego.

Uwiedoma publiczność, iż dnia 10 Stycznia 1820 roku w poniedziałek o godzinie trzeciej po południu odbywać się będzie w Mennicy licytacya na dostawienie stu sążni trzechć konowych kubicznych drzewa cisowego.

Osoba składająca 300 zł. kaucyi i nabytej liwerunku podejmująca się pierwszeństwo do niego będzie miała s. b. e. przyznane. Kondyoye do liwerunku w każdym czasie w kassie mennicznej przeżyć można.

Dyrektor Kontroller Jeneralny.
Bieńkowski Karol Hoffmann.

Poczt-Amt Nadworny.

Uwiedoma Publiczność iż dnia 1go Stycznia r. 1820 stacya i ekspedycya poczt. z Jeziorney do Pleszewney przeniesioną będzie. w Warszawie d. 29 Grudnia 18 g. r. Danielki.

Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego.

Wiadomo z ni wszystk, komu o tém wiedzieć należy, że dobra dziedziczne Łazin wielki składające się z wsi Ławarczney tego nazwiska, prz. l. g. t. y. wsi folwarcz. Ł. zinka i Bud Łazińskich, w Powiecie Brzezińskim Obwodzie Raskim Woiwództwie Mazowieckim Gminie swej Łazińskiej położone, przez dwóch dzierżawców obrabiane, to jest: wies folwarczna Łazin wielki i Budy Łazińskie przez W. Baltazara Wisniewskiego Mecenasa, a wies folwarczna Łazinek przez Ur. Teodora Wilskiego, wszystkie zaś te dobra jedno dziedzictwo stanowiące, w całym swym stanie i rozległości przez Ur. Marcina Ciechanowskiego Komornika sądu appellacyjnego Królestwa Polskiego, w Warszawie przy ulicy Rymskiej Nr. 743 mieszkającego opisano, w drodze exekucyi popieraney na instancyą WW. Wiktoryi z Langowskich pierwszego Masłowskiej, powtórnego ślubu Baltazara Wisniewskiego Mecenasa małżonki, czyli obojga Wójtów wskich małżonków, na rzecz swoje, a oraz jako opiekunki i respective rzydanego opiekuna nieletnich Andrzeja i Karola Masłowskich, w pierwszym małżeństwie z niedy Andrzejem Masłowskim spłodzonych synów, działających, tudzież WW. Weroniki z Masłowskich Papińskiej Karola Papiskiego Marszał. przedm. Pragi małżonki, czyli obojga małżonków. Kazimierzy z Masłowskich Higiersbergierowej, Augustyna Higiersbergiera obywatela Warszawskiego małżonki, czyli obojga Higiersbergerów małżonków, a nakoniec Anny z Masłowskich i Jozę

Obertyńskich małżonków obywateli. wszystkich wierzycieli, w mieście Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod liczbą 415. mieszkających, sukcesorów s. p. W. Andrzeja Masłowskiego, przeciwko dłużnym sukcesorom s. p. W. Antoniego Brochockiego, a wyrazniemy przeciwko WW. Annie z Bortickich Brochockiej, po t. m. z. An-tonim Brochockim pozostałej małżonce wdowie, jako nieletnich dzieci w t. m. z. małżeństwie spłodzonych Władysława i Karola Brochockich synów opiekunce naturalnej, tudzież Pulcheryi i Maryannie Brochockim pannom pełnoletnimi Rozalii czyli Brygidzie z Brochockich Idzikowskiej wdowie córkom, wszystkim wspólnie z matką w dobrach Chylic w Powiecie Błotkim Obwodzie Warszawskim Woiwództwie Mazowieckiem mieszkającym, wrześnie przeciwko W. An. t. z. temu Brochockiemu, synowi pełnoletniemu, w dobrach Zaborów w Obwodzie Warszawskim Woiwództwie Mazowieckim mieszkającemu, i nakoniec Teofil z Brochockich Zaborowskiej Jana Zaborowskiego małżonce czyli obojgu Zaborowskim małżonkom we wsi Zagaju w Powiecie Łęczyckim Woiwództ. Mazowiec. mieszkającym, w dniu 7ym Maja 1819 r. przez tegoż Ur. Marcina Ciechanowskiego Komornika Sądu Appellacyjnego końcem sądow. sprzedaży i wywłaszczenia w zupełności zajęte i zaarrestowane zostały, którego to zajęcia sporządzony protokół w kópniach wręczonym został: a) Wójtowi Gminy Łazińskiej na ręce Ur. Felixa Kodlika, ten obow. z. k. s. r. u. j. a. c. o. d. 7go Maja 1819 r. w Łazinie. — b) Komornikowi Obwodu Raskiego W. Józefowi Celińskiemu przez Sekretarza Ur. Szymańskiego oryginał wyymuiącego dnia 16go Lipca 1819 r. w Rawie. — c) Pisarzowi Sądu Pokoju Powiatu Brzezińskiego Ur. Ludwikowi Szczenińskiemu, w tymże dniu 16tym Lipca 1819 r. w Strykowie — Poczem takowe zajęcie i zaarrestowanie dóbr wyż. y. wspomnianych wpisane zostało do ksiąg zaarrestowań w kancelaryi hipoteczney Ziemiańskiej Woiwództwa Mazowieckiego, przez Pisarza t. y. e. Kancelaryi W. Eustachiego Formankiewicza utrzymywanej dnia 14 Września r. 1819, a do księgi podobney zaarrestowań n. i. e. y. podpisano Pisarza Trybunału cywilnego Woiwóztwa Mazowieckiego dnia 25go mca Września roku tegoż 1819. — Pierwsza publickacya zbioru blaśnien i warunków sprzedaży tej odbywać się będzie na publiczney audyen-

Trybunału cywilnego I Inst. Woiew. Mazowieckiego posiedzenia swoje w mieście stołecznem Warszawie przy ulicy Senatorskiej w pałacu pod liczbą 460 odbywającego dnia 11go Listopada 1819 r. a to za sprawą i dyrygowaniem W. Fereryusza Topor Matuszewskiego Patrona przy tymże Trybunale, w mieście Warszawie przy ulicy Rymarskiej w domu własnym Nro 742 mieszkającego, u którego wierzyciele inkassorowie ś. p. Andrzej Masłowski wraz z opiekunami wyżey wyrażeni zamieszkanie prawne obrali sobie.

Działo się w Kancellaryi Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego dnia 27 Września 1819 r.

Zmichowski Pisarz.

Wywieszono niniejsze obwieszczenie na tablicy w sali audyencyonalney Trybunału d. 27go Września 1819 r.

Zmichowski Pisarz.

Następnie, wyrokiem Trybunału na terminie trzeciej publikacyi zbioru obiasnień i warunków sprzedaży, to jest dnia 15 Grudnia 1819 r. zapadłym, do przygotowawczego przysądzenia dzień dwudziesty szósty Stycznia roku przyszłego 1820 przeznaczonym został, a Patron sprzedażą dyrygujący W. Fereryusz Topor Matuszewski za szacunek wyżey wspomnianych dóbr sumę złp. 330000 podał, przeto tak o tym przygotowawczym przysądzeniu dnia 26 Stycznia r. p. 1820 na audyencyi Trybunału cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego odbywać się mającym, iako i o podaney summie za szacunek wiadomo się czyni. — Dań w Warszawie w Kancellaryi Trybunału dnia 27 Grudnia 1819 r.

Zmichowski Pisarz.

Pisarz Trybunału Cywilnego pierwszej Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego.

Wiadomo czyni, komu o tem wiedzieć należy, że końcem sprzedaży i wywłaszczenia sądowego dobra dziedziczne następujące:

a) Folwark Okęcie, wieś zarobna Raków, z dwoma dzertami, pierwszą Zulu ki, gdzie dawniey folwark exystował, drugą Zbarz, w której karczma dawniey była, w possessyi dzierzawney W. Dominika Zabłockiego zostające, tudzież folwark z wsią zarobną Opacz wielka, i wieś zarobna Opacz mała przez dzierzawcę W. Jana Fraas obrabiane, wszystkie w Powiecie i Obwodzie Warszawskim Woiewództwie Mazowieckim Gminie Okęcie,

pod okręgiem Sądu Pokoju Wydziału II. Powiatu i miasta Warszawy położone.

b) Folwark z wsią zarobną Michałowiece w tymże Powiecie, Obwodzie, Woiewództwie, i w tejże samej Gminie Okęcie, pod okręgiem tegoż Sądu Pokoju Wydziału II. Powiatu i miasta Warszawy położony, w dzierzawney possessyi W. Jana Fraas zostający.

c) Grunt orny za jorgatkami Jerozolimskimi pod Warszawą, w Powiecie i Obwodzie Warszawskim, Woiewództwie Mazowieckim, Gminie Okęcie, pod okręgiem tymże samym Sądu Pokoju Wydziału II. między gruntami do dóbr i Gminy Ujazdowskiej należącemi sytuowany, przez Ur. Piotra Szamota zastawne go posiadacza obrabiany.

d) Possessya murowana da howką pokryta z różnemi zabudowaniami przyległemi murowanemi i drewnianemi, oraz ogrodem fruktowym, na gruncie czynszowym do dóbr Korony należącym, w mieście Warszawie przy ulicy Królewskiej pod liczbą 1,064 w Cyrkule i Gminie 7 w Powiecie i Obwodzie Warszawskim, Woiewództwie Mazowieckim, pod okręgiem Sądu Pokoju Wydziału II. Powiatu i miasta Warszawy, w possessyi W. Franciszka Köhlera będąca i przez niego gospodarowana.

e) Plac niezabudowany, parkanem drewnianym obgradzony, z gruntu czynszowego mieyskiego złożony, w mieście Warszawie przy ulicy Solec i Gzerniakowskiej pod liczbą 3031 w Powiecie i Obwodzie Warszawskim w Cyrkule i Gminie 6tey pod okręgiem Sądu Pokoju Wydziału IV. Powiatu i miasta Warszawy, nad lądem lewey strony Wisły położony, a przez Star. Zelmiana Hersz Szmulowicza dzierzawę czasowo posiadany.

Przez Ur. Marcina Ciechanowskiego Komornika Sądu Appellacyjnego Królestwa Polskiego w całej obszerności respektive opisane, w exekucyi na instancyą wierzycieli JW. Klementyny z Koziatulskich Walickiej Starościny Mszczonowskiej po ś. p. JW. Józefie Walickim pozostałej małżonki wdowy, w mieście Warszawie przy ulicy Biełańskiej pod liczbą 604 w Obwodzie Warszawskim mieszkającej, przeciwko dłużnikowi JW. Antoniemu H. Byszewskiemu, w mieście temże Warszawie przy ulicy Królewskiej pod liczbą 1,064 zamieszkałemu popieraney, przez tegoż Komornika Sądu Appellacyjnego Ur. Marcina Ciechanowskiego w Warszawie przy ulicy Ry-

marskiy Nro 743 mieszkającego oddzielnie
 protokółami zajęte i zaarrestowane zosta-
 ły; to jest: dobra Okęcie z przyległościami
 wszelkimi, powyżey pod literą A wspomnio-
 ne, w dniu 26 Lipca 1819 roku, — Dobra
 Michałowice pod literą B. wyżey umieszczo-
 ne dnia 23go Lipca 1819 roku, — Grunt or-
 ny pod literą C. umieszczony dnia 2go mie-
 siąca i roku tychże, — Possessya Nro 1064
 pod literą D. wyżey umieszczona dnia 17go
 miesiąca i roku tychże, i plac Nro 3031
 pod literą E. umieszczony, w dniu 19tym te-
 goż miesiąca Lipca r. b. 1819, którego to za-
 arestowania sporządzone protokoły stosow-
 nie do prawa wręcone zostały; a naprzód
 dóbr Okęcia z przyległościami pod literą A.
 i dóbr Michałowice pod literą B. wyżey wy-
 rażonych, w jednym dniu 6go miesiąca Wrze-
 śnia r. b., Wójtowi Gminy Okęcie W. Domi-
 nikowi Zabłockiemu; tudzież protokółów take-
 wych k pięć wręcone Komisarzowi Obwo-
 du Warszawskiego W. Janowi Leskiemu, za
 którego Sekretarz Ur. Piotr Gilewski orygi-
 nał zawiadomiał, oraz Pisarzowi Sądu Pokoiu
 Wydziału II. Powiatu i miasta Warszawy
 Ur. Janowi Mściwojewskiemu w jednym dniu
 7mym Września r. b. 1819, następnie, proto-
 kół zajęcia gruntu ornego, literą porządkową
 E. oznaczonego, wręczony Wójtowi Gminy
 Okęcie W. Dominikowi Zabłockiemu dnia 6go
 Września r. b. 1819, a Komisarzowi Obwo-
 du Warszawskiego W. Janowi Leskiemu, W.
 Ignacemu Bączkiewiczowi Wójtowi Gminy
 Ujazdowskiej, i Pisarzowi Sądu Pokoiu Wy-
 działu II. Powiatu i miasta Warszawy Ur. Ja-
 nowi Mściwojewskiemu w jednym dniu 7ym
 miesiąca i roku tychże; znowu protokół za-
 arestowania possessyi Nro 1,064 pod porząd-
 kową literą D. umieszczonej wręczonym zo-
 stał W. Franciszkowi Köhlerowi, jako za wła-
 ściciela teyże possessyi podającemu się, dnia
 2go miesiąca Sierpnia r. b. 1819, oraz Pisa-
 rzowi Sądu Pokoiu Wydziału dopiero wspom-
 nionego Ur. Janowi Mściwojewskiemu, i Pre-
 zydentowi miasta Warszawy JW. Karolowi
 Woydzie, w jednym dniu 7 Września r. b.
 1819; wreszcie, protokół zajęcia placu Nro
 3031 pod literą E. wtem obwieszczeniu dla
 porządku oznaczonego, doręczonym został
 w kopii tak JW. Karolowi Woydzie Prezy-
 dentowi miasta Warszawy wratuszu głównym
 na ręce Ur. Jana Barankiewicza Sekretarza
 dziennikarza widymującego, jako i Pisarzowi
 Sądu pokoiu Wydziału IV. Powiatu i miasta

Warszawy Ur. Tomaszowi Boguckiemu, wie-
 dnym dniu 7 Września r. b. 1819. — Późem
 wszystkie protokoły takowych zajęciow i za-
 arestowań dóbr wyżey wskazanych, wraz z
 atestami wręczeń i widymat, wpisane zostały
 do Xiegi zaarestowań w kancelłarij hipotecz-
 ney ziemiańskiej w Woiewódz: Mazowieckim
 przez W. Eustachego Formańkiewicza Pisarza
 teyże kancelłarij utrzymywacęy, w dniu ied-
 nym 9 Września r. 1819, a do Xiegi Podo-
 bney zaarestowań niżej podpisanego Pisa-
 rza Trybunału Cywilnego Woiewództwa Ma-
 zowieckiego również iednego dnia 11 mie-
 siąca i roku tychże też wszystkie zajęcia i pi-
 sane. — Pierwsza publikacya zbioru obwiesze-
 nien i warunków sprzedaży takowych dóbr odbyw-
 się będzie na publiczney audyencyj Trybuna-
 łu Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Ma-
 zowieckiego, posiedzenia swoje w mieście
 Warszawie w domu sądowym Nro 460 odby-
 wającego, dnia 25 Października r. b. 1819,
 a to za sprawą i dyrygowaniem W. Xawe-
 rego Kiedrzyńskiego Mecenasa Sądu Naywyż-
 szej Instancyi Krolestwa Polskiego w mie-
 ście Warszawie przy ulicy Leszno Nro 669
 mieszkającego, u którego JW. Klementyna z
 Kozieulskich Walicka Starościna wierzyciel-
 ka zamieszkanie prawne obrała sobie. —
 Działo się w Kancelłarij Trybunału Cywilne-
 go I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego
 d. 13 Września 1819 r. Zmichowski Pisarz.

Wywiezione niniejsze obwieszczenie na
 tablicy w sali audyencyonalnej Trybunału
 d. 13 Września 1819 r. Zmichowski Pisarz.
 W dniu 25 Lutego r. b. odbyła się trze-
 cia publikacya warunków przedaży dóbr wyżey
 wymienionych, na której Mecenasa przedaży po-
 pierający podał szacunek iak następuje:

a) Za dobra Okęcie z przyległościami
 złp. 320,000. — b) Za dobra Michałowice
 z przyległościami złp. 100,000, — c) Za
 grunt orny pod Warszawą przy rogatkach Je-
 rozolimskich liczący złp. 4000, — d) Za
 possessyę w Warszawie pod liczbą 1064 po-
 łożoną złp. 5500 — e) Za plac niezabudo-
 wany w Warszawie pod liczbą 3031 położony
 złp. 2,500. — Po ogłoszeniu trzeciej publi-
 kacyi terminu przygotowawczego przysądze-
 nia wyżey wyrażonych nieruchomości kaźdey
 oddzielnie i wszczegółach na dzień 7 Stycz-
 nia roku 1820 o godzinie 10 z rana iest wy-
 znaczony. — Działo się w Warszawie dnia 26
 Listopada 1819 roku.

(podpisano) Zmichowski Pisarz.

Podpisany uwiadamia szanowną publiczność, iż w skutek sławnego zajęcia rozmaite futra, krzesła, kanapy, byle rogate. — woły, krowy, iałowki, konie etc: takowe nasępnie na dniu 16 — 17 i 18. Stycznia 1820 roku, we wsi Odruslach w Powiecie Gostyńskim niedaleko miasta Gombina, za gotowe current zwane pieniadze więcej dającemu i przybicie otrzymaniem, sprzedawane będą. — w Warszawie dnia 29 Grudnia 1819 roku.

Jan Pruski K. T. C. W. M.
Mieszka na Krakowskiem przedmieściu N 431.

Doniesienie Księgarskie.

W dalszym ciągu doniesienia mego o wychodząc mniajem u mnie *Dzienniku Lesnym*, którego 12ty numer niezawodnie w przyszłym miesiącu Stycznu wyjdzie, mam zaszczyt zawiadomić osoby któreby na prowincyi na tenże dziennik prenumerować chciały, iż to na każdym pocztamcie Królestwa Polskiego za cenę roczną zł. piętnaście skutocznie mogą.

Dań w Warszawie dnia 21 Grudnia 1819.

N. Glöckberg

Księgarz i Typogr f K. W. Uniwersytetu.

NB. Podług numerowego doniesienia prostuie się omyłka 103 i 104 Nrze Gazety, gdzie zamiast 1go, 17ty Numer, i zamiast piętnastu złotych dwanaście jest umieszczone.

DONIESIENIA

Jan Jerzy KURTZ, handel tiunkow zagranicznych utrzymujący, ma honor donieść rzęświeitney publiczności tuteyszey, oraz szanownym swoim korespondentom handlowym po Woiewództwach, iż skład swój wraz z kantorem dotychczasowego pobytu swego z domu Łazienek przy ulicy Maryensztat przemiescił pod N. 622 do domu narożnego przy ulicy *Danielowiczowskiej i Biblioteczney*, do magazynu będącego przy pałacu JW. Hrabi Pocięła Oboźnego, a to w ten sam lokal, gdzie istniał niegdyś handel Meisner. — Korzystając z miejsca dogodniej dla zaszczytający go zaufaniem swoim prześwieitney publiczności tuteyszey położonego, nie tylko jak dotąd, szczególnie handel przedaży hurtowej na okazy, lecz również i czątkowy na garez lub butelki, utrzymywać będzie. Doniesieniem takowem zarazem poleca się zwręitnym iey względem, i przetrzeza wszelkiey dołożyć staranności, aby każdy zaszczytający go zaufaniem swoim, tak wyborem towaru, jak i najsłuszniejszyą ceną zadowolonym został. — Ceduły cen. (prix courant,) w miejscu po-

wyżey wymienionem każdemu na żądanie wydawać się będą. — Warszawa dnia 1go Stycznia 1820 roku.

Podaje się do wiadomości publiczney ze w nowey założoney fabryce sukien w ludwismarni dawniey zwaney za Koszarami Artyle-ryi położone sukna i kazimrki sak, iako i wszelkie, gatunki welniannych materyałów farbowane bywają; umieitni tkacze znajduią tamże natychmiast robotę dla siebie.

Man benachrichtigt hindurch das Publikum dass in der neuerrichteten tuch-manufaktur in der Militair Bederey hinter der Artillerie Caserne Tücher in Casimir-form überhaupt alle Gattung vollene Noffe gefärbt werden.

Gescheite Tuch-Weber finden dort so-gleich Aust-llung.

Podpisany ma zaszczyt uwiadomić prześwieitną Publiczność iż od dnia 1. Grudnia r. b. iego kompania handlowa z Jpanem Karolem Lubenau ustala, i że podpisany wszystkie Passiva i Activa na własny prze-iał rachunek; nikt więc inny, iak tylko on, nie ma prawa do ściągania długów, które w czasie cxystnuący kompanii handlowey zdziałanemi zostały, do czego każdy, kogo się to dotyczy, stotować się zechce, lub w przeciwnym razie, wynika stąd szkodę samemu sobie przypisze.

Poleca się oraz podpisany łaskawym względem prześwieitney Publicznosci, posiadając znaczną ilość świeżych towarów gatunkach wszelkich sukien Francuzkich, Niderlandzkich i innych, zapewnia oraz przyzwieitą usługę i pomierną cenę.

Skład iego znajduje się w dotychczasowym miejscu, w Warszawie przy Ulicy Senatorskiej Nro. 453, w kamienicy Gastla pod Firmą.

Adam G r s t e b g.

W biurze pięknych sztuk przy ulicy Miodowej pod kolumnami dostać można biletów wizytowych paryzkich, tudzież nowy wybór przedmiotów, które można ofiarować na podarunek w Nowy rok, iako to: brązbaniecki, gotowalnie, brzozy, imienniki i. t. d.

Pewny doskonały i praktykowany ogrodnik z Berlina, opatrzony dobrimi zaswiadczeniami, życzy sobie bytż gdzie umieszczonym; dalze wiadomość u JP. Franeka mastra słusarskiego mieszkającego przy ulicy Leszno pod N. 663.

DRUGI DODATEK

DO NUMERU I

GAZETY KORESPONDENTA

Najjasniejszy Cesarz i Król Pan nasz miłościwy wyrokiem swym z dnia 14 Czerwca 1817 r. postanowił, aby wszyscy tytuły honorowe posiadający, podług artykuł: 14, 15 i 16 w tomie 3cim Dziennika Praw umieszczonych, a szczególniej podług artykuł: 17, w 3ch latach od ogłoszenia wspomnianego wyroku z posiadanych tytułów honorowych legitymowali się. Stosownie więc do wspomnianego dekretu, Deputacya z grona Senatu do tego przedmiotu wybrana, gdy widzi bliski termin ukończenia dzieła swego, postanowiła raz jeszcze ostatni przez gazety uwiadomić, by w moc cytowanego wyroku wszystkie osoby posiadające tytuły honorowe, iako to: Barona, Hrabiego i Xiążęcia, przed dniem 3cim Sierpnia 1820 legitymowały się do kancelaryi Senatu składając, a to w następującym porządku:

1. Dyplomaty oryginalny z posiadane-go tytułu.
2. Obok tego urzędową kopią tegoż dyplomu przez Notaryusza sprawdzoną, a tłumaczone z francuzkiego i niemieckiego, przez tłumacza przysięgłego, podpisem jego i pieczęcią stwierdzone być ma.
3. Metrykę chrztu, która prawność sukcesyi dowiedzie.
4. Świadcstwo urzędowe z wykonanej przysięgi na wierność, iako też świadcstwo podobnie urzędowe z opłacanych podatków, które udowodnią tego kraju obywatelstwo.
5. Wszystkie podania na papierze stemplowym być mają, a nota do deputacyi Senatu na dwuzłotowym papierze, w której podający wyrazi swój interes, i iakie do tego składa dowody.
6. Gdy kto przez pocztę przesłać zechce, kosztu ma opłacić; inaczey, kancelaryja nie przyjmie.

Gdyby kto przed oznaczonym terminem legitymacyi z rzeczonych tytułów nie złożył, sam sobie przypisze winę, gdy tytułu, iako nieapprobowanego, niebędzie miał prawa używać. — Dań w Warszawie dnia 9go Grudnia 1819 r. Niemcewicz. S. S.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji

Podaje do publiczney wiadomości, iż stosownie do przepisów postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 11 Marca 1817 r. udzieliła na dniu 17 Listopada b. r. fabryce robót jubilerskich i biżuteryi przez Panów *Sennickiego i Hildebrandt* założoney, Patent swobody na przeciąg lat sześciu na następujące maszyny w fabryce ich zaprowadzone:

- a) Maszynę do gułizowania, służącą do nadania różnych deseniów przedmiotom ze złota i srebra wyrabianym.
- b) Maszynę do wyciskania za pomocą stępli ozdób różnego rodzaju na tabakierkach i innych tym podobnych, tudzież robót dętych.
- c) Maszynę mającą walce z deseniami.
- d) Maszynę do walcowania deseniów na iedney sztuce, a za obrotem drugie przynoszącą cienkość i grubość podług zamiaru, tudzież, że podług złożoneo przez pomienionych fabrykantów oświadczenia wszystkie wyroby próby niższej od 14 karatowego złota trzymać nie będą, i wychodzące z fabryki znakiem fabrycznym oko Opatrzności wyrażającym stemplowane będą.

w Warszawie dnia 17 Grudnia 1819 roku

Minister Prezydujący

(podpisano) T. Mostowski

Sekr. Jen. (podpis:) Aug. Karcki.

O B W I E S Z C Z E N I A.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

Stosownie do przepisu artykułu 118 kodeksu cywilnego podaje niniejszém do wiadomości powizechney, iż Trybunał Cywilny Województwa Kaliskiego wyrokiem swym w dniu 30 Października r. b. na powództwo Walentego Zabłockiego we wsi Lipkach Powiecie Szadkowskim Województwie Kaliskim zamieszkałego przedstanowczo wydanym nakazał śledzenie nieprzytomnego Nikodema Zabłockiego byłego w pułku osmych piechoty wojsk Księstwa Warszawskiego podofficera, który od roku 1812 ani o życiu, ani teraz nieyszym swym pobycie żadney nie dał wiadomości. U katechnienie rzeczonogo śledztwa Podsekretkowi Powiatu Szadkowskiego poruczonem zost. to. — w Warszawie dnia 14 miesiąca Grudnia 1819 roku.

(podpisy jak wyżej)

Kommissya Województwa Mazowieckiego.

Przy reskrypcie Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 27 Listopada r. b. N. 28766 nadestane postanowienie Xiecia Namiestnika Królewskiego, od dniem 9 Listopada r. b. N. 5428 zapadłe, ustanawiające nowy pobór opłaty od wiodowego przy Komorze głównej celnicy wodney Warszawa, Kommissya Województwa Mazowieckiego podaje do publiczney wiadomości, mianowicie zaś dla wiadomości wszelkich osob hardwarem trudniących się, a to następujący o nowie.

Kopia do Nru 28766 pro 19.

W imieniu Najjaśniejszego

A L E X A N D R A I.

Cesarza Wszech Rosy, Króla Polskiego
etc. etc. etc.

Xiążę Namiestnik Królewski w Radzie
Stanu

Zważywszy, iż pobierana do tych czas przez Komorę wodną Warszawską opłata wiodowego bynajmniey nieodpowiada kosztom, jakie utrzymanie wind za sobą pociąga, a chcąc w miarę ponoszonych na ten przedmiot wydatków zapewnić proporcjonalny dla skarbu dochód, na wniosek Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu postanowiliśmy i postanowimy.

Artykuł I. Pobierana dotąd opłata wiodowego, bez różnicy statków po złotych czterech, znosi się, a w myśli iey ustanawia się następująca, iako to.

a) Od wiodowania każdéy berlinki po złotych dwanaście.

b) Od każdego dubasa lub łyżwy po złotych dziesięć.

c) Od każdego galara, czyli to Ulanowskiego lub Sandomierskiego bez różnicy z pokutką, albo bez pokutki, po złotych dziewięć.

d) Od każdego galara Krakowskiego po złotych dziewięć.

e) Od każdej bez różnicy krypy po złotych sześć.

f) Od każdego lichuanu, czyli pół Berlinki zwany po złotych sześć.

g) Od opuszczania wszelkich bez excepcyi, czy to fludowych lub suchych towarów z pakameru, albo bulwarku, przez windę na jakie bądź statki, od każdego centnara po groszy polskich dwa.

Artykuł 2gi. Towary na walne jarmarki Warszawskie deklarowane, od przepisu artykułem poprzednim obiętego wyłącza się, od któryh tylko dotychczasowa opłata wiodowego pobierana bywała.

Artykuł 3ci. Dopelnienie niniejszego postanowienia naszego Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu polecamy.

Dział się w Warszawie na posiedzeniu Rady administracyney dnia 9 mca Listopada 1819 roku. (pópisn) ZALĄCZEK
Minister Przewodzący w Kommissji Rządowej
Przychodów i Skarbu

(podpisano) J. Węgliński.

Radca Sekretarz Stanu Jener. Brdy
(podpis:) Rossecki.

zgodno z oryginałem

Radca Sekretarz Stanu Jener. Brdy.

(podpisano) Rossecki.

za zgodność

(podpis:) Kruszyński.

Obiaśniając powyższe postanowienie uwiadamia Kommissya Województwa Mazowieckiego interesowane osoby, że nowa opłata wiodowego reguluje się do towarów i obiektów ekstrajarmarkowych, rowadzonych; od tych zaś, które na walne jarmarki Warszawskie przychodzić mają, niezależność wiodowego opłacona będzie w takiej samey ilości, iak dawniey, to jest, od każdego bez różnicy statku po złotych polskich cztery.

w Warszawie dnia 4 Grudnia 1819 r.

Prezes

Rembielinski.

Filipecki. Sekretarz Jeneralny

*Kommissya Hipoteczna Województwa
Mazowieckiego.*

W dodatku do obwieszczenia pod dniem 11 Listopada ogłoszonego uwadamia interesantów, że dla dóbr Boczeki Wgo Wincentego Łady dziedzicznych, w Obwodzie i Powiecie Łęczyckim leżących, które w cytowanym obwieszczeniu opuszczone zostały, od uregulowania hipoteki termin na dzień 28 Stycznia 1820 jest wyznaczony. — Warszawa dnia 17 Grudnia 1819 roku.

Prezes
Turski.
za Sekretarza
J Zawadzki.

*Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego
Warszawy.*

Przychylnie się d. żądania niektórych osób, które bilet zastawne Lombardu na tejszego ufraczyły, mianowicie,

Bilet Nro 580 na talarów	6
— — 1613	15
— — 2141	24
— — 3212	400
— — 4723	8

podaje do publiczney wiadomości, i wzywa każdego, w któregooby rękę takowe teraz znajdować się mogły, aby w przeciągu ściu tygodni od daty, a mianowicie dnia 20 Mca Stycznia r. p. do Dyrekcyi Lombardu wręcały, i posiedzenia swe mając, zgłosili się, i prawość posiadania onych udowodnili; inaczej bowiem, po upływie powyższego terminu wymienione wyżej z numerów biletów amortyzowane, a faktu tylko osobom ze opłaceniem przypatrac, należytości wydane zostaną, których nazwiska w księgach Dyrekcyi zapisane znajdują się.

Dniało się na posiedzeniu w ratuszu głównym miasta stołecznego Warszawy dnia 6 Mca Grudnia 1819 roku.

Radca Stany Prezydent.

Woyda.

Sekretarz Generalny
Leskiewicz.

Sprzedaż dóbr Słowika.

Wskutek postanowienia Trybunału Cywilnego Województwa Mazowieckiego dnia 22go Listopada 1819 roku zapadłego, dobra Słowik do masy sukcesywno likwidacyjney

niegdy Onufrego Starzyńskiego należące, w powiecie Zgierskim Województwie Mazowieckim, dwie mile od miasta Łęczycy, pół mili od miasta Ozorkowa, 16cie mil od Warszawy a 18 mil od Torunia położone, z lasem, wszelkimi przynależnościami, i sprzedane będą na rzecz wkomponowey masy przez publiczną licytacją. Pręgi towawcy przysądzenie od będzie się w dniu 31 Stycznia 1820 r. przed Wnym Franciszkiem Wiesoławskim Sędzą Trybunału o godzinie 4tey po południu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod liczbą 460 w miejscu posiedzeń wydziału 4go Trybunału Cywilnego I. Instancyi Województwa Mazowieckiego na audyencji publiczney. Sprzedażą tą kieruje Józef Jeziorński Patron, rzeczowny masy kurator, w Warszawie przy ulicy Długiej pod liczbą 541 zamieszkały, u którego, iak również u niżej podpisanego, opis stanu dóbr, ich ocenienie, warunki sprzedaży, każdy chęć kupna młocy przezyrć może. — Dniało się w Warszawie dnia 17go Grudnia 1819 roku.

Jan Greffkowiez Pisarz.

PROSPEKT

*Nowego pisma peryodycznego pod napisem
PSZCZOŁKA KRAKOWSKA.*

Od dnia 15 Października r. b. zaczęło wychodzić w Krakowie nowe pismo peryodyczne, mające powyższy napis. — Wszystko, cokolwiek przyjemnie i moralnie zabawić może, umieszczane będzie artykułami w następującym porządku: — § I. Krótkie i dowcipne powieści, tak oryginalne, iako też tłumaczone z najnowszych pism zagranicznych. — § II. Nowinki zabawne, anekdoty, przysłowia. — § III. Listy z różnych znacznayszych części Polski mające zwyczajnie narodowe i charakter mieszkańców. — § IV. Wyjaski z najnowszych podróży do Francyi, Włoch Niemiec i t. d. w rozmaitych przedmiotach czytelnika bawić mogących. § V. Wyjaski interesowne wierszem i prozą z dzieł drukiem nieogłoszonych, lub tłumaczenia. § VI. Różne wiersze, ucinki, bajki nowe, zagadki, szarady, logogryfy i t. p. § VII. Wiadomości z teatrów krajowych i zagranicznych. — § VIII. Krótkie doniesienia o dziełach polskich nowo z druku wychodzących, i recenzje. — § IX. Młody artykły i warszawskie. — Celem sielskiego udoielania czytelnikom ciekawszych artykułów, osobliwie z pism zagranicznych, każdej nie-

dział i środy wywydzie jeden numer na piekny papierze pocztowym, najmniejszy z półarkusza złożony. — Dwadzieścia i sześć numerów od szesnastu arkuszy kwartalnie stanowią mały tomik, do którego odbiorą prenumeratorem osobny tytuł i okładkę, nadto, jedną rycinę i nutę muzyczną. — Wszelkie pisma oryginalne i przekładania odpowiadające temu celowi, z wdzięcznością przyjęte będą, byle ie nowość i krótkość zalecała. Przeciwnie, żadne uwagi dotyczące się polityki, religii, i t. p. lub iakiegokolwiek innej, któreby przystoyności nadwierały, miejsca nieznajdą. — Listy do Redaktora mają być franko przesyłane pod adresem drukarni Dziezickiego. — Prenumerata roczna, pomimo znacznych nakładów, kosztować będzie w Krakowie w drukarni Dziezickiego na Floryańskiej ulicy pod Nr 535 tylko zł. 30. półroczna zł. 17. kwartalna zł. 10. z pocztą rocznie najwięcej zł. 40, półrocznie zł. 20 — Pojedyncze exemplarze przedawać się będą po gr. 15.

Li s t y g o Ń c z e

Sąd Policyi prostey Powiatu Brzeskiego — wzywa wszelkie władze tak cywilne iako i wojskowe, aby Bogumiła Hiller za kradzież w więzieniu tutejszym domu poprawy osadzonego, w dniu 1 Grudnia r. b. z roboty publicznej zbiegłego podług niżej opisu umieszczonego śledziły i wysłanego pod straż do więzienia tutejszego domu kary i poprawy odesłać raczyły. — Opis jest następujący, Bogumił Hiller jest z rodu niemiec wyznania ewangelickiego, liczy sobie lat 36, ma zupełnie głowę ogoloną, wzrostu średniego, twarzy okragłej ospowatej, nosa miernego, oczu siwych, czoła wysokiego, włosów blond, wąsów rudawych, z wsi Malinca rodem, stanu włociańskiego, mówi po polsku i po niemiecku, czytać pisac nieumie, miał na sobie koszulę z płótna grubego, kamizelkę z sukna granatowego z białemi guzikami, spodnie płóciennie i sukienne granatowe, bóty ordynaryjne, suknią z sukna szaraczkowego, i kapelusz czarny okragły. — w Brzesku Kuiawskim dnia 2 Grudnia 1819 roku.

Złotnicki.

Sąd Policyi poprawczy Wydziału Łomżyńskiego. — wzywa wszelkie władze tak cywilne iako i wojskowe, aby na zbiegłego Wojciecha z Dąbrowskiego o gwałtowne pobicie obwinionego rodem ze wsi Przeszkody będącego bacznego oko miały, a ujętego pod ścisłą strażą do sądu naszego dostawiły, którego opis jest taki: — wzrostu sre-

dniego, twarzy ściągłej białej cokolwiek ospowatej, oczu piwnych, brwi ciemnych, nosa proporcjonalnego, włosów na głowie spuszczonej rudych, usty proporcjonalnych, ubior na nim, — sukmanek siwy ordynaryjny, kamizelka ordynaryjna granatowa na guzy żółte zapinana, spodnie płóciennie długie, u których na środku jest guz wielki mosiężny, kapelusz czarny ordynaryjny na głowie. — w Łomży dnia 27 Października 1819 roku.

Sienicki.

Sąd Policyi poprawczy Obwodu Radomskiego. — wzywa wszelkie władze tak cywilne iako i wojskowe, aby podług załączonego tu opisanego Wincentego Pocztowskiego o kradzież obwinionego z transportu z Konek do Radomia zbiegłego w gminach swych śledziły i wysłanego pod mocną strażą sądu i naszemu dostawić raczyły. — Tenże jest rodem z Mysłowic wzrostu małego, twarzy szczupłej i ściągłej, oczów siwych, nosa miernego, włosów czarnych, w czasie ucieczki miał na sobie spencer sukienny z kołnierzem granatowym, spodnie płóciennie, koszulę konopną, kapelusz okragły czarny, boś; mówi tylko po polsku. — Radom dnia 10 Grudnia 1819 roku.

Nawrocki.

Sąd Policyi prostey Powiatu Gostynskiego. — Kazimierz Popławski szewc ma lat 30, religii katolickiej, wzrostu miernego, chudy, twarzy ściągłej bladej, czarno zarasta, wąsów małych, włosów długich, oczu burych, nosa ściągłego, ma na sobie z burej ordynaryjnej białe płaszcz białawymi obzywany tasemkami z petlicami z przodu, kapotę niebieską spodnie na jednej szelce i koszulę płócienną grubą złą, bóty ordynaryjne dobre, kapelusz czarny okragły kastorowy stary, o kradzież i zachowanie ze zbrodniarzami, tudzież dwukrotną z więzienia ucieczkę obwiniony. Poleca się wszelkim władzom, aby po ujęciu tak szkodliwego zbrodniarza, sądowi tutejszemu onegoż dostawić raczyły. — w Gostynie dnia 13 Grudnia 1819 roku

Łacki

Sąd Policyi poprawczy Obwodu Radomskiego. — wzywa wszelkie władze tak cywilne iako i wojskowe, aby Stanisława Hallasa o kradzież obwinionego z aresztu policyjnego miasta Szydłowca zbiegłego śledziły, a w razie wysłania sądowi naszemu dostawiły. Tenże jest rodem z Galicji, wzrostu dobrego, głowy ogolonej, na której rana od pobicia na prawey stronie widzieć się daie, włosów czarnych, z wąsami ciemnoblonde twarzy brunatnej, oczów siwych dobrze wpadłych, twarzy ściągłej, i nosa takiego. w kapocie z sukna granatowego starej z tasami, w kamizelce czerwonej sukiennej na guziki zapinanej, w spodniach zgrzebnych, w bótach nowych jeszcze niekatych, w kapeluszu czarnym okragłym, w koszuli cienkiej konopnej. — Radom 17 Grudnia 1819 roku.

Nawrocki.

*KS
ANT

KSIEGARNIA
ANTYKWARIAT



No

B 42867

BIBLIOTEKA KÓRNICKA



2270/1826